

Sygn. akt II Ca 1150/14

II Ca 1151/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marzenna Ernest
Sędziowie:	SO Wiesława Buczek - Markowska (spr.) SO Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota J. Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 marca 2015 roku w S.

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko H. D.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 3 czerwca 2013 roku, sygn. akt I C 583/12

oraz apelacji wniesionych przez powoda i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 13 sierpnia 2014 roku, sygn. akt I C 583/12

1. uchyla zaskarżony wyrok zaoczny z dnia 3 czerwca 2013 roku w punkcie II. oraz wyrok z dnia 13 sierpnia 2014 roku w całości i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej;

2. odrzuca apelację powoda od wyroku zaocznego w pozostałej części.

Sygn. akt II Ca 1150/14

II Ca 1151/14

UZASADNIENIE

Powód S. G. wniósł przeciwko pozwanemu H. D. pozew o zapłatę kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w toku procesu karnego toczącego się przed Sądem Rejonowym w Myśliborzu w sprawie o sygn. akt II K 574/10 dotyczącej usiłowania kradzieży z włamaniem, od

którego to czynu powód został uniewinniony. W uzasadnieniu powód podał, iż w toku sprawy karnej pozwany złożył nieprawdziwe zeznania naruszające cześć powoda i znieważające go, gdyż nieprawdziwe podał, że widział jak powód ze sprawcami uciekał, że pozwany wdał się w pościg za nimi i że wśród nich rozpoznał S. G..

Wyrokiem zaocznym z dnia 3 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Myśliborzu w sprawie o sygn. akt I C 583/12: zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 maja 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II); nakazał Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu pobrać od pozwanego kwotę 254,50 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych (pkt III); postanowił, iż pozostałe nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Myśliborzu (pkt IV).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy zważył, iż w sprawie zaistniały przesłanki do wydania wyroku zaocznego w trybie art. 339 § 1 k.p.c., co zaś powodowało przyjęcie za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie i w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, bowiem nie budziły one wątpliwości Sądu I instancji (art. 339 § 2 k.p.c.). Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych sprawy stwierdził, że pozwany zeznający w procesie karnym jako funkcjonariusz Policji dopuścił się działania niezgodnego z prawem i etyką zawodową przez co doprowadził do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci czci i godności osobistej powoda. Przytoczył treść art. 23 k.c. i 448 k.c. wskazując, iż naruszenie czci może nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w sferze życia osobistego człowieka jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym.

Sąd I instancji uznał, że żądane przez powoda zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł stanowi żądanie nadmiernie wygórowane w stosunku do rodzaju i zakresu naruszonego dobra osobistego, zaś wystarczająca będzie w tym zakresie kwota 5.000 zł. Sąd uznał, że kwota ta uwzględnia rodzaj doznanych negatywnych przeżyć psychicznych powoda z tytułu naruszenia prawa jego czci i godności osobistej i dobrego imienia. Powód w toku procesu karnego został przez pozwanego pomówiony o działania których nie dokonał, od których został uniewinniony a zeznaniom pozwanego w procesie karnym Sąd odmówił wiary wobec sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Niewątpliwie sytuacja powoda jako oskarżonego nie uprawniała pozwanego do podawania faktów nieprawdziwych a ich wskazywanie w obecności powoda i osób uczestniczących w procesie w różnym charakterze mogło w sposób obiektywny wywołać u powoda i każdego przeciętnego obywatela odczucie poniżenia, naruszenia jego wiarygodności, czci i godności osobistej; co budzi oczywisty sprzeciw i potrzebę oczyszczenia z przypisywanych cech, zachowań, działań o charakterze negatywnym. Zdaniem Sądu, sytuacja w której powód w procesie karnym usłyszał zeznania pozwanego podającego nieprawdziwe fakty mogły wywołać stres o dalsze losy procesu i udowodnienia niewinności. Jednak rozmiar doznanych negatywnych przeżyć związanych z zeznaniami świadka nie był na tyle intensywny i duży aby przyznać powodowi kwotę zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I oraz II sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r.

Apelację od powyższego wyroku zaocznego wywiódł powód zaskarżając go w punkcie I, II oraz III sentencji. Wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 maja 2013 r. do dnia zapłaty,, nadto obciążenie pozwanego kosztami procesu w całości.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż umknął Sądowi I instancji fakt, że pozwany składał pomawiające go zeznania nie raz, lecz dwukrotnie, tj. 19 maja 2011 i 12 kwietnia 2011 r. Już chociażby z tego względu zasądzona winna być kwota 10.000 zł z uwagi na dwukrotne znieważenie powoda. Zaznaczył, iż w jego ocenie pozwany swoimi zeznaniami na siłę dążył do bezzasadnego pozbawienia wolności powoda. Argumentował, że wyrok uniewinniający go zapadł dopiero w dniu 26 stycznia 2012 r., zatem powód przez czas ponad 10 miesięcy obawiał się o swój los, przyszłość. W jego ocenie doznane w tym okresie cierpienia psychiczne rekompensuje kwota 50.000 zł (10 miesięcy x 5.000 zł).

Od powyższego wyroku zaocznego sprzeciw złożył pozwany, wnosząc o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Myśliborzu utrzymał w mocy wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 3 czerwca 2013 r. w sprawie I C 583/12 w całości (pkt I); ustalił, iż koszty sprzeciwu i rozprawy wywołanej sprzeciwem ponosi w całości pozwany (pkt II).

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wskazał, iż ustalił w sposób bezsporny, że pozwany zeznający w procesie karnym jako funkcjonariusz Policji dopuścił się działania niezgodnego etyką zawodową przez co doprowadził do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci czci i godności osobistej powoda. Pozwany składając zeznania w procesie karnym użył kategorię stwierdzeń dotyczących sprawstwa powoda choć sam nie był naocznym świadkiem ani jego zachowania ani jego zatrzymania przez innego funkcjonariusza.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 23 k.c. i art. 448 k.c. wskazując, iż o naruszeniu dóbr osobistych można mówić wówczas, gdy mamy do czynienia z działaniem osoby trzeciej, działanie to ma charakter bezprawny w rozumieniu szerokim, a wskutek tego działania nastąpiło zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego. O bezprawności działania można mówić wtedy, gdy zachodzi sprzeczność z normami prawnymi, porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Bezprawność wypowiedzi naruszających dobre imię powoda nie zostaje uchylona przez powoływanie się przez pozwanego na działanie w zamiarze ochrony interesu publicznego, lecz jedynie poprzez dowód, że głoszone przez niego twierdzenia są prawdziwe i nie naruszają dobrego imienia powoda. W ocenie Sądu okoliczności takich pozwany w niniejszym procesie nie udowodnił. O ile zatrzymanie powoda było uzasadnione porządkiem prawnym i okolicznościami faktycznymi z dnia zdarzenia, o tyle nie stanowi to usprawiedliwienia dla zeznań pozwanego złożonych w postępowaniu karnym przed Sądem. W tych okolicznościach Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż nie mają żadnego znaczenia zarzuty podniesione przez pozwanego w sprzeciwie od wyroku zaocznego.

Sąd Rejonowy uznał, że żądane przez powoda zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł stanowi żądanie nadmiernie wygórowane w stosunku do rodzaju i zakresu naruszonego dobra osobistego. Kwotę zadośćuczynienia przyznanego powodowi w wysokości 5.000 zł Sąd uznał, za maksymalną jakiej domagać się może powód z tego tytułu, gdyż uwzględnia ona rodzaj doznanego negatywnych przeżyć psychicznych powoda z tytułu naruszenia prawa jego czci i godności osobistej i dobrego imienia. Powód w toku procesu karnego został przez pozwanego pomówiony o działania których nie dokonał. Niewątpliwie sytuacja powoda jako oskarżonego w procesie karnym nie uprawniała pozwanego do podawania w zeznaniach faktów nieprawdziwych a ich wskazywanie w obecności powoda i osób uczestniczących w procesie karnym w różnym charakterze mogło w sposób obiektywny wywołać u powoda i każdego przeciętnego obywatela odczucie poniżenia, naruszenia jego wiarygodności, czci i godności osobistej; co budzi oczywisty sprzeciw i potrzebę oczyszczenia z przypisywanych cech, zachowań, działań o charakterze negatywnym. W ocenie Sądu sytuacja, w której powód w procesie karnym usłyszał zeznania pozwanego podającego nieprawdziwe fakty mogły wywołać stres o dalsze losy procesu karnego i udowodnienia niewinności. Jednak rozmiar doznanego negatywnych przeżyć związanych z zeznaniami świadka nie był na tyle intensywny i duży, aby przyznać powodowi kwotę zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł.

Tak argumentując Sąd I instancji na podstawie art. 347 k.p.c. orzekł jak sentencji. Jednocześnie orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., art. 348 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego. Z ostrożności procesowej wniósł o nieobciążanie go kosztami instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu apelacji powielił on argumentację wskazaną w wywiedzionej przezeń apelacji od wyroku zaocznego z dnia 3 czerwca 2013 r., podkreślając dodatkowo, iż pozwany odwołując się do wyroku zaocznego w dalszym ciągu

twierdzi, że powód jest sprawcą usiłowania przestępstwa, co do którego został uniewinniony, a zatem w dalszym ciągu narusza on dobra osobiste powoda. Podkreślił, iż biorąc pod uwagę długość okresu cierpień powoda, tj. od kwietnia 2011 r., w świetle zasądzonej kwoty zadośćuczynienia dawałoby to ok. 130 zł za miesiąc, co jego zdaniem, nie przedstawia ekonomicznie odczuwalnej wartości dla powoda.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie:

1. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, że zaistniały przesłanki umożliwiające przyjęcie, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a także że zachowanie pozwanego miało charakter bezprawny bądź było przez niego zawinione oraz przyjęcie, iż zachowanie niezgodne z etyką zawodową może stanowić podstawę do przypisania odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w szczególności przez błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia polegający na przyjęciu, iż: na gruncie niniejszej sprawy doszło do naruszenia dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, czci i godności powoda; nadto, że zachowanie pozwanego miało charakter zachowania niezgodnego z etyką zawodową w sytuacji, podczas gdy postanowieniem Komendanta Powiatowego Policji w M. z dnia 16.08.2013 r. odmówiono wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko pozwanemu

3. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia niezgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, co w efekcie uniemożliwia powodom merytoryczną polemikę i instancyjną kontrolę orzeczenia, w szczególności wobec braku dokonania oceny dowodów zgłoszonych przez stronę pozwaną do akt niniejszej sprawy, nie wskazania dowodów, na których Sąd się oparł, braku powołania się na te dowody, zaniechania poczynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych, braku wskazania, w oparciu o które dowody Sąd uznał, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz dowodów w oparciu o które została ustalona doznana przez powoda szkoda, której rekompensatę miało stanowić przyznane zadośćuczynienie;

Niezależnie od powyższe apelujący zarzucił Sądowi i instancji nierozpoznanie istoty sprawy objętej niniejszym sporem polegającej na zaniechaniu poczynienia przez Sąd ustaleń faktycznych dotyczących przedmiotu postępowania w oparciu o akta sprawy II K 574/10 oraz Ds. 1346/12/S i II K 551/13 oraz dowodu z dokumentu w postaci postanowienia Komendanta Powiatowego Policji w M. z dnia 16.08.2014 r. oraz zaniechania przesłuchania stron pozwanej w niniejszej sprawie oraz nierozpoznanie zgłoszonego w tym zakresie wniosku dowodowego.

W uzasadnieniu apelacji pozwany argumentował, iż powód w treści pozwu nie wskazał, jakie dobra osobiste miały zostać naruszone poprzez zachowanie pozwanego wskazując wyłącznie, że zachowania te miały charakter wyrachowany, perfidny, celowy i zmierzały do oczernienia powoda na narażenia go na stres. Zaznaczył dalej, iż nie sposób uznać, że zachowanie pozwanego było bezprawne. Jak wskazał to już wielokrotnie Sąd Najwyższy dopiero złożenie zeznań nieprawdziwych wyłącza ochronę prawną, z jakiej korzysta świadek i czyni je działaniem bezprawnym w rozumieniu prawa cywilnego. Pozwany wskazywał, iż postępowanie prowadzone przeciwko niemu o czyn z art. 233 § 1 k.k. zostało umorzone, co wyklucza przyjęcie, iż dopuścił się on przestępstwa fałszywych zeznań. Ponadto nie dopuścił się naruszenia żadnych obowiązków służbowych, albowiem względem niego odmówiono wszczęcia postępowania dyscyplinarnego za rzekome składanie fałszywych zeznań. Podniósł, iż sąd nie przeanalizował pełnej treści zeznań złożonych przez pozwanego w ramach sprawy II K 574/10 oraz ich wpływu na ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd orzekający w tamtej sprawie. Nie przesłuchał pozwanego w charakterze strony, co umożliwiłoby się jego odniesienie względem stawianych mu przez pozwanego zarzutów. Dodatkowo w ocenie pozwanego powód nie naprowadził żadnych dowodów na okoliczność rodzaju i wysokości doznanej przez siebie szkody. Jego twierdzenia,

że doznał stresu nie były poparte żadnymi dowodami. Z tej przyczyny kwota zgłoszona przez powoda w pozwie jest niewykazana, a odnoszenie przez Sąd wysokości szkody do przeciętnego wynagrodzenia GUS jako pozbawione podstaw.

Na gruncie niniejszej sprawy sporządzenie uzasadnienia nie zawiera praktycznie żadnych ustaleń faktycznych, do których poczynienia Sąd był zobligowany. Sąd nie dokonał również oceny dowodów zgłoszonych przez stronę pozwaną do akt niniejszej sprawy, nie wskazał dowodów, na których się oparł, a którym odmówił waloru wiarygodności, zaniechania poczynienia ustaleń faktycznych w oparciu o dowodu zaofiarowane przez stronę pozwaną nie wskazał również, w oparciu o które dowody uznał, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz dowodów w oparciu o które została ustalona przez Sąd doznana przez powoda szkoda, której rekompensatę miało stanowić przyznane zadośćuczynienie. Z tej przyczyny nie można mówić o dokonaniu przez Sąd rozpoznania istoty sprawy, co winno skutkować uchynieniem wyroku do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje powoda i pozwanego skutkowały uchynieniem zaskarżonego wyroku zaocznego z dnia 3 czerwca 2013 r. w punkcie II oraz wyroku z dnia 13 sierpnia 2014 r. w całości, a to z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty niniejszej sprawy.

Tytułem wstępu należy wskazać, iż w myśl art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji.

W doktrynie i orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pojęcie „istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. to materialny aspekt sporu. (...) zaś, to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Rozpoznanie istoty sprawy oznacza zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów strony przeciwnej. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, Lex nr 1232797).

Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie akt sprawy, w tym w szczególności treści uzasadnienia zarówno wyroku zaocznego z dnia 3 czerwca 2013 r. jak i wyroku z dnia 13 sierpnia 2014 r. doszedł do przekonania, iż rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd I instancji zaniechał wnikięcia w jej istotę, doprowadzając do sytuacji o której mowa w art. 386 § 4 k.p.c., tj. do nierozpoznania przez ten Sąd istoty niniejszej sprawy.

Mieć bowiem należało na uwadze, iż przedmiotem sprawy było żądanie powoda dotyczące zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych przez pozwanego, który - wedle twierdzeń powoda - składając fałszywe zeznania w sprawie karnej, w której oskarżonym był S. G., pomógł go i znieważył. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, podstawy prawnej wywiedzonego powództwa należy upatrywać w art. 23 k.c., w myśl którego, dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do art. 24 § 1 zdanie drugie k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, na zasadach przewidzianych w kodeksie może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z kolei po myśli art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na

wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Cytowane wyżej przepisy regulują odpowiedzialność osoby naruszającej czyjeś dobra osobiste, lecz co warte podkreślenia, dla skutecznego dochodzenia przez pokrzywdzonego zapłaty kwoty tytułem słusznego zadośćuczynienia musi on wykazać zasadność dochodzonego przezeń powództwa tak co do zasady, jak i wysokości. W związku z tym, zgodnie z wynikającą z art. 6 k.c. regułą ciężaru dowodzenia, na powodzie spoczywał w niniejszej sprawie ciężar wykazania, iż faktycznie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w wyniku zawinionego działania pozwanego, nadto winien on wykazać fakt i wysokość poniesionego uszczerbku w wyniku naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych. Zaś pozwany zwalczający zasadność powództwa winien wykazać, iż jego działanie nie miało charakteru bezprawnego, albowiem w świetle art. 24 § 1 k.c. domniemuje się bezprawność działania sprawy naruszającego dobra osobiste osoby trzeciej.

Sąd Okręgowy przede wszystkim dostrzegł, iż Sąd I instancji, skupiając się li tylko i wyłącznie na przeprowadzeniu dowodu z akt sprawy karnej II 574/10 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu oraz akt Prokuratury Rejonowej w Pyrzycach o sygn. Ds. 1346/12, całkowicie zaniechał przeprowadzenia pełnego i rzetelnego postępowania dowodowego w sprawie, w szczególności pod kątem przesłanek ustawowych warunkujących odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego i w związku z tym uwzględnienie żądania będącego przedmiotem rozpoznawanej sprawy.

Jak już to zostało wyżej wskazane, przedmiotem niniejszej sprawy było żądanie dotyczące zasądzenia na rzecz powoda określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych. Z uwagi na charakter roszczenia powoda, zdaniem Sądu II instancji, konieczne było przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda celem poczynienia ustaleń chociażby w zakresie dotyczącym tego, czy powoda dotknęły jakiegokolwiek negatywne konsekwencje naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego, a jeżeli tak, to jaki miały one charakter, jak długo się utrzymywały, nadto czy skutki tych naruszeń są odczuwalne dla powoda do dziś czy już ustały. Co istotne, strona powodowa dowód z przesłuchania S. G. w charakterze strony zgłosiła już w piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2013 r. (k. 93), nadto podtrzymała ten wniosek w następnych pismach procesowych w tym z dnia 24 kwietnia 2014 r. (k. 104 – w piśmie tym wniósł również o przesłuchanie pozwanego). Ostatecznie jednak Sąd I instancji z niewiadomych przyczyn ten wniosek dowody pominał, pomimo tego, że dowód ten miał być przeprowadzony na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Zaś nie sposób uznać, by dowód ten był spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c., albowiem jego przeprowadzenie nie prowadziło do przedłużenia postępowania, skoro z akt sprawy wynika, iż Sąd Rejonowy mógł dowód ten przeprowadzić dwukrotnie - podczas rozprawy dniu 24 lutego 2014 r. lub 02 kwietnia 2014 r. – czego jednakże nie uczynił ograniczając się na tych terminach rozpraw jedynie do odraczenia rozprawy na termin z urzędu zwracając się do właściwych organów o akta sprawy II k 547/10 i Ds. 1346/12.

Podobnie jako całkowicie bezzasadne ocenić należało, pominięcie przez Sąd I instancji, czy w zasadzie nierozpoznanie, zgłoszonych przez pozwanego już w sprzecznie od wyroku zaocznego, wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. S. (k. 124). Co więcej, Sąd Rejonowy w sposób całkowicie chybiony, z nieznanymi Sądowni Odwoławczemu przyczyn, oddalił wniosek dowody pozwanego o przesłuchanie go w charakterze strony, i to pomimo tego, że wniosek ten został zgłoszony już w piśmie z dnia 20 czerwca 2013 r. stanowiącym jego sprzeciw od wyroku zaocznego, a był to dowód zgłoszony na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zaś lektura akt sprawy nie prowadzi w żadnej mierze do konstatacji, iżby zaistniały jakiegokolwiek przesłanki uzasadniające uznanie go za dowód spóźniony (art. 207 § 6 k.p.c.). Nie uszło jednocześnie uwadze Sądu II instancji, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z dnia 13 sierpnia 2014 r. Sąd I instancji w żaden sposób nie umotywował podjętej przezeń decyzji odnośnie oddalenia jakże istotnego dowodu w sprawie, jaki byłoby przesłuchanie w charakterze strony H. D..

Biorąc pod uwagę wyżej wskazane okoliczności Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w rezultacie zaniechania przeprowadzenia rzetelnego i wyczerpującego postępowania dowodowego, Sąd I instancji nie zgromadził w sprawie koniecznego materiału dowodowego, a który to materiał strony postępowania zgłaszały w ramach wniosków dowodowych, co zaś umożliwiło poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia i ocenę żądania powoda pod kątem ustawowych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej

pozwanego z tytułu ewentualnego naruszenia przezeń dóbr osobisty powoda. Powyższe prowadzić musiało z kolei do jednoznacznego wniosku, iż Sąd Rejonowy dopuścił się rażącego zaniedbania objawiającego się w nierozpoznanie istoty niniejszej sprawy.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazuje, iż zaskarżone orzeczenia nie mogą się ostać również i z tego względu, iż - jak słusznie zauważył pozwany - uzasadnienia obu wyroków Sądu I instancji (zaocznego i ocznego) nie spełniają podstawowych wymagań wynikających z art. 328 § 3 k.p.c., w myśl którego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zamieszczenie przez sąd pierwszej instancji powyższych elementów w treści uzasadnienia wyroku ma przede wszystkim na celu umożliwienie kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku, w szczególności poprzez umożliwienie dokonania oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Co warte podkreślenia, dokonanie prawnej kwalifikacji stanu faktycznego jest niemożliwe wówczas, gdy nie zostały poczynione ustalenia faktyczne pozwalające na ocenę możliwości jego zastosowania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r., IV CKN 1532/00, LEX nr 78323), zaś o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wtedy, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, Biuletyn SN-Izba Cywilna 2003 nr 12, s. 46). Jak trafnie ujął to Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 listopada 2014 r. (IV CZ 82/14, Legalis numer 1180482), „jeżeli uzasadnienie orzeczenia sądu rejonowego nie spełniało wymagań wskazanych w art. 328 § 2 kpc oraz gdy w braku podstawy faktycznej przyczyny rozstrzygnięcia w ogóle nie poddawało się weryfikacji, w tym co do prawidłowości subsumcji - tak daleko idące wady uzasadnienia wyjątkowo należy zakwalifikować jako nierozpoznanie istoty sprawy uzasadniająca uchylene orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

W świetle powyższego nie mogło umknąć uwadze Sądu Odwoławczego, iż Sąd I instancji w uzasadnieniach zaskarżonych wyroków całkowicie zaniechał wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Nie wskazał on bowiem ani faktów które uznał za udowodnione, ani nie przytoczył dowodów na których oparł się rozstrzygając w sprawie, jak również w żaden sposób nie wyjaśnił przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej innym dowodom, w tym jak już wyżej wskazano, nie umotywował decyzji o oddaleniu wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z jego przesłuchania.

Co warte zaznaczenia, Sąd Rejonowy dopuścił i przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy II K 574/10 i Ds. 1346/12, jednakże w żaden sposób do tych dowodów w treści uzasadnienia wyroku z dnia 13 sierpnia 2014 r. się nie odniósł, albowiem brak jest jakichkolwiek rozważań w przedmiocie tychże dowodów. Lektura uzasadnienia zaskarżonych wyroków nie pozwala również na przyjęcie, iżby Sąd Rejonowy – stosownie do wymogów stawianych przez art. 328 § 3 k.p.c. - wyjaśnił podstawę prawną orzeczeń z przytoczeniem przepisów prawa. Godzi się zauważyć, iż co prawda Sąd I instancji w treści uzasadnień wyroków przekopiował treść art. 23 k.c. i art. 448 k.c., jednakże brak jest jakiegokolwiek głębszej analizy odnośnie zastosowania powyższych przepisów w realiach rozpoznawanej sprawy, w szczególności w kontekście tego, czy w świetle okoliczności faktycznych sprawy (których to ustalenia Sąd Rejonowy zaniechał), twierdzeń stron postępowania i ujawnionych w sprawie dowodów, można przyjąć za udowodniony fakt bezprawnego i zawinionego naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda, nadto czy została wykazana wysokość szkody doznanej przez stronę powodową uzasadniająca przyznanie jej słusznego zadośćuczynienia, w tym w jakiej wysokości. Kwestiami tymi Sąd I instancji w toku postępowania w ogóle się nie zajął, w konsekwencji, nie znalazły one odzwierciedlenia w żadnym zakresie w pisemnych uzasadnieniach zaskarżonych wyroków .

W tej sytuacji stwierdzić należało, iż pisemne uzasadnienia zaskarżonych orzeczeń nie odpowiadają wymogom stawianym przez przepisy procedury cywilnej (art. 328 § 3 k.p.c.) w tak dużym stopniu, że uniemożliwia to de facto przeprowadzenie ich kontroli instancyjnej, co zaś stanowiło podstawę do uznania, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy i konieczne jest uchylene zaskarżonych wyroków.

Podnieść także należy, iż na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 marca 2015r. Sąd Okręgowy odrzucił wniosek powoda o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Sąd ten miał na uwadze fakt, iż powód, składając przedmiotowy wniosek w piśmie z dnia 6.01.2015r. (k. 392 akt sprawy) nie powołał się na nowe okoliczności, uzasadniające jego żądanie. Zgodnie z treścią art. 117² kpc sąd winien odrzucić ponowny wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, jeżeli został on oparty na tych samych okolicznościach, które stanowiły uzasadnienie oddalonego wniosku. Ponieważ postanowieniem z dnia 2.11.2012r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek powoda dotyczący tej kwestii, a w piśmie z dnia 6.01.2015r. powód nie wskazał żadnych nowych okoliczności dla uzasadnienia kolejnego wniosku o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu, wniosek podlegał odrzuceniu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił wyrok z dnia 13 sierpnia 2014 r. w całości oraz wyrok zaoczny z dnia 3 czerwca 2013 r. w punkcie II i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania. Jednocześnie na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. postanowił o pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej, o czym orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien przede wszystkim przeprowadzić postępowanie dowodowe, w tym w szczególności odnieść się do wniosków dowodowych stron procesu zgłoszonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, a w przypadku uznania, iż dowody te odnoszą się do kwestii spornych i mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, dopuszczenie i przeprowadzenie tych dowodów w sprawie. Po tak przeprowadzonym postępowaniu dowodowym Sąd Rejonowy winien dokonać ustalenia stanu faktycznego sprawy wskazując, w oparciu o jakie dowody uznał dane fakty za udowodnione, a który dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej ze wskazaniem przyczyn takiego stanu. Nadto winien dokonać analizy stanu faktycznego niniejszej sprawy pod kątem zaistnienia ustawowych przesłanek wymaganych do uwzględnienia przedmiotowego roszczenia powoda oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Następnie Sąd Rejonowy w Myśliborzu wszystkim wyżej wskazanych elementom winien dać wyraz w pisemnym uzasadnieniu wyroku, tak by odpowiadał on wymogom stawianym przez przepis art. 328 § 3 k.p.c. Nie może przy tym tracić z pola widzenia tej szczególności okoliczności, iż w sprawie został w dniu 3 czerwca 2013 r. wydany wyrok zaoczny, co zaś implikuje konieczność wskazania przez Sąd I instancji w sentencji wyroku wydanym po ponownym rozpoznaniu, czy wyrok zaoczny utrzymuje on mocy (jeżeli tak, to czy w całości czy w części), albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza (art. 347 k.p.c.).

Sąd Rejonowy zwróci przy tym uwagę na fakt, że przedmiotem procesu w ponownym postępowaniu może nie być całe powództwo, co będzie miało miejsce, jeśli sprzeciw nie został wniesiony przeciwko całemu wyrokowi zaocznemu, a tylko jego części. Należy zatem ustalić, czy pozwany wnosząc sprzeciw od przedmiotowego wyroku zaocznego, w rzeczywistości zaskarżył go nie w całości, a jedynie w części zasądzającej roszczenie, gdyż trudno uznać, aby miał interes w tym, by skarżyć wyrok także w części oddalającej powództwo.

W punkcie 2 sentencji wyroku Sąd Okręgowy odrzucił apelację powoda od wyroku zaocznego w pozostałej części, wskazując, iż stosownie do dyspozycji art. 370 k.p.c., sąd pierwszej instancji winien był odrzucić na posiedzeniu niejawnym apelację m.in. wówczas, gdy była ona z innych przyczyn niedopuszczalna. Z kolei w myśl art. 373 zdanie pierwsze k.p.c. sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji. Godzi się zatem zauważyć, iż strona może zaskarżyć orzeczenie sądu pierwszej instancji li tylko i wyłącznie w takim zakresie, w jakim jest ono dla niej w jakikolwiek sposób krzywdzące czy niekorzystne. Warunkiem dopuszczalności zaskarżenia orzeczenia jest bowiem interes skarżącego w tym zaskarżeniu, zachodzący w wypadku tzw. gravamen, polegający - najogólniej mówiąc - na niezgodności orzeczenia z żądaniem zgłoszonym w procesie przez strony (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 1997 r., III CKN 152/97).

Uwzględniając powyższe zważyć należało, iż powód zaskarżył wyrok zaoczny z dnia 3 czerwca 2013 r. w całości. Co istotne, w punkcie I sentencji tegoż wyroku Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie powoda co do kwoty 5.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 maja 2013 r. do dnia zapłat, zaś w punktach III i IV orzekł o kosztach procesu,

przy czym w żadnym z tych punktów nie nakazał pobrać tych kosztów od strony powodowej. W tej sytuacji, nie budzi najmniejszych wątpliwości Sądu Odwoławczego fakt, iż zaskarżony wyrok zaoczny w zakresie punktów I, III oraz IV sentencji, w żadnym razie nie jest niekorzystny czy krzywdzący dla powoda. Co zaś skutkowało stwierdzeniem, iż powód nie posiadał wymaganego interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku zaocznego w w/w zakresie i z tego też względu, apelacja strony powodowej wniesiona od wyroku zaocznego – w części w jakiej nie dotyczyła niekorzystnego dla powoda rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II sentencji a dotyczącego częściowego oddalenia powództwa przez Sąd Rejonowy - była niedopuszczalna i podlegała odrzuceniu.

Tak argumentując Sąd Okręgowy na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c. orzekł jak w punkcie 2 sentencji.